

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRZEMUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji miesięcznie Mk. 21, półrocznie Mk. 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk. 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Sroda, 19 września 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-iej w tygodniu mk. 1.75 f. za wiersz pet. Jedno-tamowy; Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 50 f. za wiersz pet. Drobnie 75 f. za wiersz

**JESZCZE CZAS  
ZA KILKA DNI  
NIE ZANIEDBAJCIE**

nabyć losy Loterii Klasowej Legionów Polskich do pierwszej klasy

będzie już zapóźno, gdyż ciągnięcie 1-iej klasy przypada w dniach 21 i 22 września.

sposobności, która pozwala wszystkim poprobować szczęścia na Loterii Legionów. Umżliwia to każdemu wyjątkowo niska cena losu (ciwiarka kosztuje 6 mk. 25 fen.)

**UŚMIECH FORTUNY**

każdego może być udziałem. Co drugi los z Loterii Legionów wygrywa. Wygrane są wielkie, wypłata ich gwarantowana, więc niema ryzyka.

**NA INWALIDÓW,**

wdowy i sieroty legionowe, oraz na weteranów z 1863 r. płynie dochód z Loterii.

Losy do nabycia u wszystkich kolektorów.

Reprezentantem Loterii Legionów na Łódź i okolice jest

**p. Jan Żórtowski, Piotrkowska Nr. 81.**

## Nasze orientacje.

Zgoda buduje—niezgoda rujnuje. Słowa te powinniśmy głęboko wyrzeć w naszej pamięci i sercu w tej historycznej dobie przełomowej wielkiego kataklizmu dziejowego, co na współzyciu narodów wywrze radykalny wpływ i prawdopodobnie do gruntu zmieni stosunki międzynarodowe. Z oparów krwi, przy blasku łun w dymach pożarów, już w pierwszym okresie wojny obecnej ukazało się widmo niepodległej Polski i w coraz bardziej realne przyoblała się kształty. Marzenia dziadów i ojców naszych, za które na tyłu polach bitew krew przelewali, ściągnęła się za dni naszych w obliczu straszliwej wojny powszechnej w sposób, przeczuwany przez najpopularniejszego z wieszczów polskich w trójcy wielkich naszych poetów narodowych. Obdarzony proroczą przenikliwością umysłu, wrażliwą intuicją, przebijającą się wskroś zasłony, zakrywającej przyszłość na daleką metę, — Adam Mickiewicz w swoich księgach pielgrzymstwa narodu polskiego sam modlił się i nam modlił się nakazał o wojnę powszechną, o wojnę za wolność ludu. Ten, co kochał i cierpiał za miliony, nie mógł pożądać straszliwego krwi rozlewu, wiedziony jedynie uczuciem samolubstwa narodowego. Stanowczo nie! Przeczuł on jedynie, że nadejdzie czas, w którym siła brutalna pochyli czoło przed prawem. Nemezis dziejowa wyda swój nieubłagany wyrok i zażąda, by nie było narodów mocnych, uciskających słabsze, ani uciskanych, lecz by w bratnim zespole wszystkie razem kroczyły po drodze postępu ku jednemu celowi wzajemnego doskonalenia swego współzycia i swego bytu politycznego. Czy takie świetlane rezultaty będą wynikiem wojny obecnej, jest to jeszcze zagadką przyszłości. W każdym jednak wypadku ludzkość po tej wojnie uczyni znaczny krok naprzód w tym kierunku.

A my, spadkobiercy testamentu wieszczki Adama, co czynimy w tej historycznej dobie?

Rozbił na rozliczne orientacje, jedno wykluczające drugie, zapominamy, że, by się ściągnęła jego prorocтва wierna zbiorowa polityczna myśl polska zestrzeliła się w jedno ognisko, że w jednym winniśmy stanąć koleśku, którego miano — Polska, jedną jedyną mieć — polską orientację.

Czas już wielki w sprawie ziszczenia się marzeń naszych dziadów lub ojców liżeć na tę lub ową orientację polityczną. To bowiem tylko mieć możemy, co wytworzą dla nas nasze własne siły twórcze, nasz znoś i praca. To też powinniśmy umieć stosownie wykorzystać wszystko, co losy historii i wypadki blejące wykorzystała pozwalają na rzecz naszej ojczyzny, na rzecz wspólnej idei całego narodu skryształowanej w dążeniu do urzeczywistnienia Niepodległej Polski. To znaczy, budować to, na co nam dane warunki pozwalają, zawsze z myślą, czy to co przedsięwzięmy korzyść lub szkodę Ojczyźnie naszej przynieść może, unikając bierności tak w tem, co korzyść Ojczyźnie naszej obiecuje, jakoteż i w przeciwdziałaniu temu, co może być z jej krzywdą.

Organizujmy nasze życie społeczne, narodowe i polityczne o ile tylko warunki chwili pozwalają nam na to, bo niema nic bardziej dla narodu/szkodliwszego nad dezorganizację jego sił, gdy na zegarze dziejów wybijają stanowcza godzina.

Ale niech w działaniach i poczynaniach naszych przyświecają nam nie setki rozbieżnych orientacji i mniej lub więcej utrudnych na dzieł, jeno jedno tylko pragnienie, jedna myśl zbiorowa: „Wszystko, co czynimy, czynimy dla Polski i przez Polskę”

Tak uzbrojeni, czyści w miłości Ojczyzny, wierni jej ideałom, ufni w jej przyszłość, przetrwamy czas kryzysowy, ocalając wśród burzy dziejowej

wej wszystko, co ocalić będzie można, i doczekawszy się lepszego jutra.

A jeżeli nie sądzono nam rozkoszować się jego blaskiem, to przynajmniej przekazemy następującym po nas pokoleniom Polskę zorganizowaną w praworządny organizm polityczno-społeczny i myśl polityczną polską, zestrzeloną w jedno ognisko. Ci, co po nas przyjdą dalsze losy ojczyzny naszej budować, będą wdzięczni nam za to, że czyniliśmy, cośmy mogli, by nie zostawiono w spadku pustki i bezładu, oraz narodu, rozbitego na liczne, wrogie sobie, obozy, pomni, że zgoda buduje, — niezgoda rujnuje.

Idzie tu głównie o niemarnowanie czasu i sił na uprawianie polityki, jeżeli się tak wyrazić godzi, zaściankowej, nie posiadającej obecnie realnych podstaw, które dopiero po wojnie stanowczo ustalić się dadzą. Tymczasem sprawy nasze wewnętrzne, oświatowe, gospodarcze, zdrowotne i im podobne, wymagają zgodnej i wyteżonej pracy całego społeczeństwa, by ocalić od ruiny, co tylko ocalić można, zorganizować tak, by żadna niespodzianka nie zaskoczyła nas rozbitymi na mnóstwo grup i obozów, lecz zjednoczonymi silnie i zdolnymi do odporu wszelkich ciosów, zagrażających naszemu bytowi narodowemu. Jeżeli zaś losy dla naszej przyszłości ułożą się pomyślnie, byśmy wykorzystali skutecznie wszystkie te pomyślnie dla naszego bytu narodowego warunki, które nam wojna obecna przyniesie w ostatecznym swym wyniku.

St. Ep.

## Korupcja.

To, co się teraz dzieje w różnych naszych instytucjach społecznych to już zakrawa nie na demoralizację, lecz wprost na korupcję, od której niedaleko już do runięcia w przepaść.

Coraz to częściej dochodzą nas kłobowe wieści o nadużyciach to w tej, to w owej instytucji naszej, o malwersacjach i aferach, których podłożem jest zysk osobisty, korzyści materialne, nie liczące się z niczem, bo ani z powagą instytucji, która stała się jej terenem, ani, co gorzej, z jej zadaniami i celami, dla jakich powołano ją do życia. Wymownym tego dowodem jest afera cukrowa w wydziale zaprowiantowania miasta stoł. Warszawy, gdzie, jak utrzymuje „Kurier Warszawski”, dopuszczano się systematycznie nadużyć z cukrem, rozdawanym publiczności za legitymacjami i to w sposób, nie zasługujący na żadne usprawiedliwienie.

Jak już donosiliśmy, afera ta polegała na tem, że cukier, raz sprzedany w sklepach komitetowych i prywatnych, do tego upoważnionych, sprzedawano powtórnie za tem iż samymi legitymacjami. Działło to się w ten sposób, że legitymacje, raz już przy zakupie oddane i wydziałowi zaprowiantowania zwrócone, powracały do rąk konsumentów, a raczej spekulantów cukrowych, którzy przy

ich pomocy wykupywali zapasy cukru ze sklepów prywatnych i komitetowych jeszcze w bieżącym okresie, chowając go starannie, by następnie wypuścić na rynek i sprzedawać bez legitymacji po cenie 5 do 6 mk. za funt i drożej. Rzecz prosta, cała ta operacja nie mogłaby być przeprowadzoną bez wiedzy i współdziałania funkcjonariuszów wydziału zaprowiantowania miasta stoł. Warszawy, za co niewątpliwie pobierali oni od spekulantów sułtę wynagrodzenia, odpowiadające skali ryzyka, gdyby się rzecz ta ujawniła.

Bieda, granicząca z nędzą, jest bardzo zły doradca, to prawda, lecz jeszcze gorszym jest chęć życia nad stan i możliwość, bo demoralizuje i tych, którzy na takie życie czerpią środki z metnych źródeł i tych, którzy w chęci osiągnięcia nadmiernych zysków kosztami całego uczciwego społeczeństwa, środków tych im dostarczają. Nadto demoralizuje i całe to społeczeństwo, tracące zaufanie do instytucji, powołanych do życia dla obrony go od wyzysku, a w rzeczy samej dopomagającej wyzyskiwaczom w ich nieuczciwych manipulacjach, wyzysk ten mających na celu.

Instytucje w rodzaju urzędów zaprowiantowania miasta mają za główne zadanie, obok prawidłowego i sprawiedliwego rozdziału artykułów spożywczych pomiędzy konsumentów i walkę ze spekulacją.

Jakąż więc krzywdę wyrządzą ich funkcjonariusze, dopomagający spekulantom w ich machinacjach, za które płaci ogół bajeczne ceny i to za artykuły niezbędnej codziennej potrzeby. Funkcjonariusze tych instytucji nie są znów tak źle płatni za swoją pracę, by być ich graniczył z nędzą.

Prawda, na zbytki i hulanki im nie wystarczy, ale niezbędne swoje potrzeby i skromne wymagania opędzić mogą bez trudu i kłopotu. Zresztą nie ich karygodnego czynu usprawiedliwie nie może, bo przecież dobrze są uświadomieni, że ofiarami ich nieuczciwego spełniania obowiązków nie są spekulanci, płacący im sułtę łapówki, boć inaczej tego nazwać nie podobna, lecz ogół najmniej zamożnej ludności, zmuszonej przepłacać za niezbędne artykuły codziennego życia bajecznie wysokie ceny.

Ale zato spotyka się panie, sztykownie wystrojone, panów bez względu na drożyznę zapiających w restauracjach drogie trunki i jeszcze droższe zajądających smakołyki, drogo grających w karty lub też urządzających sułtę biesiady dla swych znajomych i towarzyszy od dobrych interesów.

Tak dłużej być nie może i nie powinno, korupcji tej, toczącej nasz organizm, jak rak zdrowe ciało, kres za wszelką cenę położyć należy i to możliwe jaknajrychlej. Jedynym zaś na to środkiem byłoby surowe przesładowanie każdego, bodaj najbliższego nadużycia, skoro tylko ulawnieniem zostanie, nie poprzestając na oddawaniu winnych pod sąd, lecz ujawniając nadto ich karygodne czyny za pośrednictwem prasy, bez żadnych omówień i ukrywania prawdy. Niech stoją pod prejęciem opinii publicznej, jeżeli mieli odwagę w

chwili tak bardzo krytycznej, w dobie tak doniosłej i przełomowej, krzywdzie współobywateli, których obrona przed wyzyskiem im właśnie powierzona została.

To w pierwszej linii. W drugiej należy być bardzo czujnym i ostrożnym w wyborze funkcjonariuszów na stanowiska odpowiedzialne i kierownicze. Nie może tu w grę wchodzić żadna protekcja, żaden inny wzgląd, oprócz baczenia na interes publiczny.

Należy przeto starannie zbierać informacje, nie tylko o uzdolnieniu danego kandydata lub kandydatki, lecz o jego opinii i wartości moralnej. Wreszcie należy zwrócić baczną uwagę na życie i postępowanie każdego z funkcjonariuszów naszych instytucji publicznych, czy licuje ono z posiadaniem przezeń środków materialnymi, czy też odwrotnie. Przy najmniejszym podejrzeniu w tym kierunku, należy rozwinąć baczną czujność nad pracą, powierzoną takiemu funkcjonariuszowi, a gdyby się okazało, że na dalsze zaufanie nie zasługuje, usunąć go ze stanowiska natychmiast, po przeprowadzeniu uprzednio ścisłego i bezstronnego śledztwa.

Tym tylko bowiem sposobem przeprowadzimy sanację naszych instytucji społecznych i publicznych i nie dopuścimy, by imię naszego narodu hańbiła plama korupcji moralnej. Tłumaczenie zaś jej objawów tem jedynie, że jest to pozostałość po dawnych rządach biurokracji rosyjskiej, lub tuszowanie nadużyć, żeby nie kompromitować nas w opinii obcych, nie wytrzyma w wysokim stopniu naszej godności narodowej.

St. Łp.

## Kronika

— **Wiadomości kościelne.** Pacierze wieczorne oraz nieszpory odbywać się będą nadal w świątyniach rzymsko-katolickich, nie jak dotąd, o 4-ej, lecz o 5 po poł.

— **Z Kom. Kościuszkowskiego.** Na odbytem wczoraj, pod przewodnictwem p. Czaiewskiego posiedzeniu sekcji odczytowej Komitetu obchodu rocznicy Kościuszkowskiej wybrano punkty, rozrzucone po rozmaitych dzielnicach miasta, w których odbędą się odczyty. W celu przygotowania mówców prowincjonalnych, zaprojektowano opracowanie treści odczytu wzorowego, który ma być w tym celu wygłoszony.

Na następne posiedzenie, mające się odbyć we wtorek, dnia 25 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w sali Stow. Techników, postanowiono zaprosić szereg osób, które wyraziły chęć wygłoszenia odczytów i do pomocy w pracach sekcji.

— **Z wystawy „Dziecko“.** Jak się dowiadujemy, na wystawie „Dziecko“ zanotowano dotychczas 1728 zwiedzających za biletami płatnymi, niezależnie od czego zwiedzili wystawę grupami 18 szkół i ochron, liczących ogółem 1358 wychowalców i 36 nauczycieli.

Wystawa potrwa jeszcze do końca bież. miesiąca, zaś z dniem 1-go października rozpocznie się kiermasz, w celu wyprzedzenia nagromadzonych eksponatów, który trwać będzie przez cały tydzień.

— **Loterja legionów polskich.** Ciągnięcie 1-ej klasy loterii klasowej legionów polskich odbędzie się w dniach: 21 i 22-im b. m. w siedzibie Dyrekcji przy ul. Marszałkowskiej № 87.

Inne loterie krajowe odbyły już swe ciągnięcia tak, że w bież. miesiącu pozostało tylko ciągnięcie loterii legionowej. Pokup też na losy tej loterii wzmógł się w dniach ostatnich znacznie. Ci, którzy na innych loteriach wygrali, chcą wygrać i na legionowej, dla tych zaś, którym szczęście nie sprzyjało, loteria legionowa stanowi pewnego rodzaju „błog pocieszenia“.

— **Wykłady dla praktykantów kantorowych.** W celu oży-

wienia działalności Wydziału szerzenia wiedzy handlowej przy Stowarzyszeniu polskich kupców i przemysłowców chrześcijan, na czele którego stoi p. A. Miszewski, uchwalono urządzić wykłady z dziedziny handlu i przemysłu dla praktykantów, pracujących w sklepach i kantorach.

Dla ułożenia programu projektowanych wykładów, wybrano komisję, do której poza członkami, wybranymi do pośród zarządu wejdą zaproszeni dyrektorzy szkół handlowych pp. W. Kloss i R. Tulin.

Specjalne w tym przedmiocie narady odbędą się w dniu 27 b. m.

— **W sprawie opału dla kooperatyw.** W piątek, 21-go b. m., odbędzie się zebranie członków Wydziału węglowego przy del. zaprowiantowania wspólnie z przedstawicielami kooperatyw w sprawie zaopatrywania tychże w materiał opałowy.

— **Skasowany uczył się.** Z dnia 20 b. m. zostaje zwinęty XVI uczył się rozdawnictwa kart chlebowych mieszczący się przy ul. Średniej 22.

Przynależne do tego uczył się ulice zostają przyłączone do sąsiednich uczył się według następującego rozkładu; ul. Północna do uczył się 22-go (ul. Ceglarniana 74), ul. Aleksandryjska do 18-go uczył się (ul. Franciszkańska 9) i ul. Nowomiejska, Stary Rynek i Nowy Rynek do uczył się 19-go przy ul. Średniej nr. 71.

Rozdawnictwo kart ulegnie zmianie.

— **Złożenie mandatu.** Członek Wydziału budowlanego, p. J. Tysiak złożył swój mandat.

— **Uzbrojenie policji.** Policja łódzka została zaopatrzona w szable, wobec czego znikły z widowni historyczne pałki. Z tej okazji „Neue Lódz Zeitung“ życzy policjantom, by szable te, z którymi jeszcze nie są związane żadne złe wspomnienia, nosili oni z honorem i godnością.

— **Na wieś.** Komisja „Wieś dla dzieci“ wysłała wczoraj koleją 20-tu chłopców i 24 dziewcząt w Konińskie nadto 30 chłopców w Kaliskie.

Dzieci umieszczone będą w wsiach u włościan, którzy wyrazili gotowość przysięgnięcia ich na czas zimy.

— **Kasza dla kooperatyw.** Delegacja Zaprowiantowania miasta przy magistracie wznowiła po dłuższej przerwie wydawanie kasz dla kooperatyw. Pierwsze transporty wydano w ilości nader ograniczonej.

— **Pieniądze za ziemniaki.** — Biuro Komitetu zagoników komunikuje swym dzierżawcom, że z dniem dzisiejszym rozpoczęto przyjmowanie pieniędzy za ziemniaki, otrzymane w swoim czasie do sadzenia.

Oplata ściągana jest w stosunku 15 mk. za korzec; dzierżawcy, którzy nie uiszczą tej, pozbawieni będą prawa wykopania urodzaju ziemniaków.

— **Biuro pośrednictwa pracy** przy Stow. nauczycieli chrześcijan ma do obsadzenia posady: polonisty, matematyka, naucz. jęz. francuskiego i niemieckiego, gimnastyki, śpiewu, kaligrafii i rysunków, oraz dziesięć posad nauczycieli ludowych na prowincji. Reflektanci zechcą zgłaszać się z odpisami świadectw do kancelarii Stow. nauczycieli, chrześcijan (ul. Andrzeja 4) od godz. 5 do 7 po poł. Biuro ma zgłoszenia nauczycieli przyrody, chemii, historii powsz., pedagogiki, języka polsk. do 4-eh klas, matematyki i fizyki, nauczycieli, oraz nauczycielki ludowe, a także wykwalifikowane freblanki.

— **O papierosy.** Starania zarządów kooperatyw w sprawie otrzymania do sprzedaży papierosów, spotkały się z odmową, umotywowaną tem, że przez oddanie sprzedaży papierosów kooperatywom zostałyby pokrywdzeni sklepikarze, utrzymujący się z handlu wyrobami tytoniowymi.

— **Drzewo zamiast węgla.** — Wobec braku węgla, tanie kuchnie otrzymują obecnie większe zapasy drzewa.

### Wypadki i kradzieże

— **Biżuterja w przytułku.** Przy ul. Ceglarnianej № 81, złodzieje dostali się do mieszkania fabrykanta Bruno Schüldera i skradli biżuterję na sumę 15,000 mk. Część skradzio-

### Podziękowanie.

Składamy najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy wzięli udział w bolesnym obrzędzie pochowania zwłok naszego najukochańszego jedynego synka

ś. f. p.

## Bronisława Koneckiego

oraz najserdeczniejsze „Bóg zapłać“ tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia bolesnego dla nas pogrzebu a w szczególności Szanownemu ks. Grabarczykowi, Tow. Śpiewaczemu „Dawon“ z prezesem p. Rakowskim i dyrektorem p. Durożyńskim na czele za wykonane pieśnią religijną oraz Cechowi Rzeźniczemu za łaskawy współudział—zboleli

Rodzice i Siostry.

nych przedmiotów znaleziono w stajni w przytułku przy ul. Dzielnej № 52, wobec czego aresztowano, stróża tegoż domu Piotra Głapińskiego i woźnicę Antoniego Zmięckiego. Za wykrycie reszty skradzionych przedmiotów wydział śledczy wyznaczył nagrodę w wysokości 1,500 mk.

— **Manufaktura ma odbyt.** Przy ulicy Ceglarnianej № 38, ze składu towarów Cateła Waldmana skradziono 50 par spodni, 2 sztuki towaru, kilka palt i t. p., wartości z górą 6,000 mk.

Ze składu towarów Majera Ginsberga przy ulicy Piotrkowskiej 25, skradziono 2 bele resztek sukiennych i jedną byłę satyny i weluru, wartości 4,500 marek.

Przy ul. Zielonej 20, ze składu Stanisława Reichera i S-ki złodzieje wynieśli wyroby trykotowe, wartości zgórą 1,000 mk.

### Ze związków i stowarzyszeń

X **Ze Stow. robotników chrześcijańskich.** Wczoraj na posiedzeniu zarządu Stow. robotników chrześcijańskich, celem upamiętnienia rocznicy Kościuszkowskiej, postanowiono urządzić w Domu Ludowym — specjalny wieczór dla członków Stowarzyszenia.

X **Ze Stow. polskich kupców i przemysłowców.** Na posiedzeniu zarządu Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijan, odbytem pod przewodnictwem p. J. Nowosielskiego postanowiono zawiadomić Komitet Obchodu Kościuszkowskiego, że korporacja kupców zgłasza swój akces do wzięcia udziału w organizowanych przez Komitet uroczystościach na zewnątrz Stowarzyszenia.

Niezależnie od tego, Stowarzyszenie urządzi w lokalu własnym uroczysty wieczór dla członków i ich rodzin. W tym celu została wybrana komisja, która zażądała dekoracji sali i ułożenia programu. Udział w projektowanym wieczorze zapowiedzieli: pp. profesor Bronisław Knothe, który wygłosi odczyt „O Kościuszcze“, oraz p. Konrad Piedler, który wystąpi z okolicznościową deklamacją.

Do wybranej komisji odczytowej dopuszczony został p. Ignacy Hirszel.

## Teatr i Muzyka.

### Teatr Polski (Ceglarniana 63)

Dzisiaj, w teatrze Polskim tragicomedia G. Zapolskiej p. t. „Ich czworo“.

— Jutro poraz pierwszy komedia A. Neudhardta p. t. „Wyspa miłości“.

## Z teatru.

„Ich czworo“, tragedia ludzi głupich, G. Zapolskiej.

Bardzo trafnie nazwała Gabriela Zapolska sztukę swoją „Ich czworo“, tragedją ludzi głupich, bo doprawdy niema chyba nic tragiczniejszego nad głupotę ludzką, z żywiołową mocą spychającą ofiary swoje w przepaść, nad której krawędzią nieopatrznie stanęły.

Wyborna ta komedia znakomitej autorki „Pani Dulskiej“ dobrze jest znaną teatralnej publiczności łódzkiej, jako grana niejednokrotnie przez poprzednie dyrekcje teatralne, co nas zwalnia od szczegółowego jej rozbioru.

Wczorajsze wznowienie tej komedii, dobrze wyreżyserowanej przez dyrektora Frączkowskiego, wypadło naogół bardzo dodatnio. Zespół był dobry i poszczególne role, ujęte trafnie przez wykonawców, wyszły w ich grze bez szczególnie jaskrawych usterek, a niektóre z nich nawet z zupełnym zadowoleniem dobrze bawiące się publiczność, napętlającej salę widzów do ostatniego miejsca, wszystkie bowiem bilety były rozsprzedane. Rolę żony panna Adamówna zagrała z dużym powodzeniem, ale najlepiej były wykonane role szwaczki w interpretacji p. Sachnowskiej i wdowy w grze p. Wierzejskiej. Pan Stanisławski w roli kochanka, dał bardzo trafnie przeprowadzony typ tragicznego głupca—a p. Frączkowski w roli męża wywiązał się prawie

bez zarzutu, szkoda tylko, że za słabo uwydatnił wewnętrzny proces psychiczny, jaki rozgrywał się w duszy tego uczonego człowieka, związanego z kobietą, bezbrzeżnie głupią.

Na pochlebną wzmiankę zasługuje Zosia Wolczyńska za wykonanie roli dziecka bardzo poprawnie.

Stanisław Łapiński.

### Z prowincji.

Δ S. p. Bolesław Chranzowski. Onegdaj w maj. własnym Dziadkowskie, w siedleckim, zakończył życie, w wieku lat 86, ojciec znanych i zasłużonych pracowników na niwie ojczyźnej, Aleksego, adwokata w Siedlcach, Ignacego—krytyka literackiego, prof. wszechniczy Jagiellońskiej, Bolesława i Zygmunta, dyrektorów syndykatów rolniczych, b. prezes T-wa Kred. w Siedlcach, ś. p. Bolesław Chranzowski.

Zmarły był krewnym ś. p. Henryka Sienkiewicza.

## Z Warszawy.

Mianowanie adwokatów. — Ze sądów. — Kursy dla urzędników. — Czarna giełda. — Ryż.

Kilkudziesięciu prawników, którzy pomimo odbycia pięcioletniej praktyki byli uważani za pomocników adwokata przysięgłego, zwrócili się z podaniami do prezesa Błaszczkowskiego, prosząc o zwołanie ogólnego zebrania celem rozpoznania wniosków o zaliczenie ich do adwokatury. Zebranie takie odbyć się ma w końcu bieżącego tygodnia.

— Dyrektor dep. spraw. polecił prezesowi sądu najwyższego, prezesom sądów apelacyjnych i okręgowych niezwłocznie nadesłać wykazy składu osobistego wszystkich sądów i urzędów sądowych, z wymienieniem imion i nazwisk, stanowisk i wysokości rocznej pensji.

Przedstawienie tych wykazów jest niezbędne, wobec zbliżającej się wyplaty pensji i konieczności przesłania sądom potrzebnych na ten cel funduszy.

— Kursy dla wyższych urzędników administracyjnych rozpoczną się nie dnia 3 października, lecz dopiero 7 listopada r. b.

Zgłoszenia przyjmowane będą listownie lub osobiście jeszcze do dn. 24 października codziennie od 4 — 5 po południu w kwesturze uniwersytetu (Krakowskie Przedmieście 26.)

— Przy aresztowaniach członków albo pomocników t. zw. „czarnej giełdy“, naczelnik milicji miejskiej polecił komisarzom sporządzać możliwie dokładne protokoły i konfiskować i dołączać do zawiadomień dowody rzeczowe, jak rosyjską walutę, notatki i t. p.

— Z zakupionych przez wydział zaopatrywania miasta 51 wagonów, ryżu w Szwajcarii nadeszło dotychczas do Warszawy tylko 7 wagonów. Inne są w drodze.

Z całej partii— 21 wagonów otrzymała prowincja, a mianowicie miasta: Łódź, Częstochowa, Sosnowiec, Zawiercie, Będzin i inne. Pozostałe 30 wagonów otrzymać mają wyłącznie szpitale i zakłady dobroczynne dla chorych i ozdrowieńców.

Przy każdej okazji pamiętajmy o biednych naszego miasta, których los z dniem każdym pogarsza się.

# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowe).

Wielka Kwatera Główna, 18-go września:

### Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

We Flandrii Anglicy powtórzyli również i wczoraj swe silne ataki ogniowe na poszczególne odcinki między lasem Houthoulster a Lys. Wywiązały się jedynie drobne walki piechoty, w których atakujące oddziały angielskie zostały odrzucone. Artylerja nasza znowu podjęła z całą siłą zwalczanie baterji nieprzyjacielskich.

Między kanałem La Bassée a Lens oraz między Somme a Oise działalność bojowa była ożywiona.

### Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Po obu stronach drogi z Laon do Soissons oraz na prawym brzegu Mozy akcja bojowa artylerji dosięgała chwilami znacznego napięcia. W wielu miejscach wywiązały się walki przed stanowiskami, których przebieg był dla nas pomyślny.

Front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Albrechta Wirtemberskiego.

Na zachód od Apremont oddziały szturmowe sprowadziły z przedsięwzięcia, podjętego przeciwko stanowiskom francuskim, pewną ilość jeńców.

Nadporučnik Berthold stracił znowu w walce powietrznej dwóch przeciwników.

### Wschodnia widownia wojny

W łuku dokoła Łucka, nad dolnym biegiem Zbruczu i w górach na wschód od kotliny Kazdi Vasarhely nieprzyjaciel był bardziej czynny, niż w ostatnich czasach.

Grup wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Po wydatnem przygotowaniu ogniem, podjęli rumuni na zachód od Seretu pod Varita i Muncelul kilka ataków częściowych, które rozchwiały się z wielkimi stratami.

Nad ujściem Rinnik sprowadziliśmy z wycieczki jeńców.

### Front macedoński.

Zadnych większych operacji bojowych nie było.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

## Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, 18.9. Donoszą urzędowo 14 września:

W dniu 14 września dwie nasze kompanje, po przygotowaniu artylerji, zaatakowały nieprzyjaciela na południu od Pauskie, w okolicy Rygi, w kierunku wyrzeża, zostały jednak odparte. Pewien oddział wywiadowczy stwierdził, że nieprzyjaciel umocnił się silnie we wsi Melmo i ustawił swe forpoczoły o wiorstę dalej.

W pobliżu szosy, prowadzącej do Pskowa, wojska nasze zawiązały folwarkiem Kranberg, wzięliśmy jeńców i zdobycze. Wojska nasze wraz z „bataljonem śmierci“, pomimo zaciekłego ognia, zbliżyły się na odległość 800 kroków do stanowisk nieprzyjacielskich między wsią Spita a folwarkiem Runen. Jeden z naszych oddziałów zajął Polne i posunął się na Lemburg. Przedsięwzięcie to poparł skutecznie samochód pancerny. Nagłem posunięciem nasze strażę przednią zajęły Kaipen i Sistegal.

## Komunikat angielski.

LONDYN, 18.9. — Donoszą urzędowo 16 września wieczorem:

Dzisiaj po południu pułk londyński korpusu Northinverness przeprowadził z powodzeniem przedsięwzięcia lokalne. Zdobyto, z niewielkimi stratami z naszej strony, silny punkt niemiecki, wzięto jeńców i zdobyto karabin maszynowy. Również dzisiaj

po południu, wojska nasze napadły z Durkan na okopy nieprzyjacielskie, na zachodzie od Eherisy, osiagnęły powodzenie i wzięły jeńców. Nasze straty nie są znaczne. Dzisiaj wczesnym rankiem wojska portugalskie odparły nieprzyjacielską próbę natarcia pod Neuve Chapelle. Niemcy pozostawili w naszych rękach pewną liczbę poległych i rannych. Inny oddział nieprzyjacielski, który usiłował wtargnąć do naszych linii na południu od Armentieres, zmusiliśmy, bez strat ze swej strony, do cofnięcia się.

## Komunikat włoski.

RZYM, 18.9. — Donoszą urzędowo 16 września:

Wczoraj dzielna brygada Sassari zdobyła z niezwykłą brawurą, nieco terenu na południowym skraju płaskowzgórza Bainsiszy, wzięła jeńców i zdobyła karabiny maszynowe. Dwie nasze eskadry obrzucały 2 i pół tonowymi bombami obozy wojsk nieprzyjacielskich w okolicy Ravnicy, na wschodzie od góry św. Gabryjela.

## Wilson a papież.

BERN, 18.9. „Daily Mail“ donosi z Rzymu:

Pomiędzy Papieżem a Wilsonem odbyła się w drodze telegraficznej szczegółowa wymiana poglądów. Z wyniku tej wymiany jest podobno bardzo zadowolony, a otoczenie jego umocniło się w wierze, że spodziewać się należy dalszych ważnych kroków ze strony Papieża w sprawie pokoju.

## Prasa o pokoju.

GENEWA, 18.9. — Ministerjalny „Temps“ ogłasza znamienny artykuł o sytuacji politycznej:

„Przyznać należy — pisze organ francuskiego ministerjum spraw zagranicznych, że ostatnie przesilenie w Rosji zmienia także oblicze polityczne całego kontynentu. Trzeba przyspieszyć pokój. Nota Wilsona nie zamyka drogi do rokowań pokojowych na podstawie kroku pokojowego papieża. Odpowiedź państw centralnych, o ile będzie zawierała konkretne propozycje, powinna być podstawą dalszych rokowań.

pozycje co do Belgji, oraz twierdzenie posła Erzbergera o zamiarze Niemiec ogłoszenia niepodległości Litwy pozbawione są podstawy.

Zadnych w tym względzie decyzji nie powzięto.

## Deklaracja rządu niemieckiego.

SZTOKHOLM, 18.IX. — Berliński korespondent donosi do „Nya Dagbladet“ że rząd niemiecki złożył rządowi szwedzkiemu deklarację w sprawie depeesz hr. Luxemburga, treści następującej:

„Rząd cesarski głęboko ubolewa nad tem, że dla rządu szwedzkiego, na skutek jego godnego wdzięczności pośrednictwa w wymianie depeesz pomiędzy posłami niemieckimi zagranicą a urzędem spraw zewnętrznych, wynikły nieprzyjemności. Rząd ubolewa dalej, że przedstawiciel Niemiec w Buenos Aires wysyłał tego rodzaju depeesze posługując się pośrednictwem szwedzkim.

Rząd, natychmiast po otrzymaniu wiadomości o fakcie, energicznie polecił swym przedstawicielstwom zagranicznym, ażeby postarali się odeprzeć wszelkie próby stawiania królewskiego rządu szwedzkiego w związku z treścią przesyłanych depeesz cyfrowanych. Jednocześnie rząd cesarski podkreśla ze swej strony, że rząd szwedzki nie znał bynajmniej treści tych depeesz.

„Berliner Ztg.“ zamieszczą w sprawie deklaracji rządu niemieckiego, złożonej w Sztokholmie w związku z depeesami hr. Luxemburga, komentarz następujący:

Deklaracja ta powinna być udaremnić usiłowania nieprzyjacielskie, zamierzające do wyzyskania kwestji depeesz w celu zakłócenia stosunków niemiecko-szwedzkich.

## Rezolucja socjalistów szwedzkich.

SZTOKHOLM, 18.IX. Przedwczoraj odbyło się tutaj urządzone przez socjalistów zebranie demonstracyjne, w którym wzięło udział do 15 tysięcy osób.

Po mowie Brantinga i 7 innych kandydatów na posłów, przyjęto rezolucję, domagającą się ustąpienia rządu.

Niektóre dzienniki piętnują Brantinga mianem „głównika koalicji“.

## Mowa hr. Karolyi.

BUDAPEST, 18.9. Hr. Michał Karolyi, przywódca niezależnych i 48-ej partji, przemawiał w niedzielę w Eozogrod w obec wyborców swych na temat reformy wyborczej i polityki zewnętrznej.

Zaznaczył przytem, co następuje: Do licznych, dobrze znanych punktów naszego programu przybywa obecnie domaganie się pokoju. Zadanie to musi być silnie podkreślone, gdyż jedynie tą drogą można przybliżyć zakończenie wojny. Nie walczyliśmy w celu zawiadowania, lecz o pokój porozumiewawczy.

Austro-Węgry najbardziej nadają się do pośrednictwa w sprawie pokoju, gdyż były one pierwszą monarchją, która oświadczyła się za pokojem bez aneksji i odszkodowań. Państwo nasze nie widzi dla siebie żadnego interesu w zawiadowaniu. Przed kilku miesiącami liczyliśmy wiele na akcję hr. Czernina w tej sprawie, który jednakże utknął w pół drogi. Spodziewaliśmy się po nim, że nie spocznie, aż dostanie w swe ręce rolę pośrednika pokojowego. Niestety, nadzieje nasze zawiiodły. Polityka zewnętrzna monarchji popadła ponownie w dawne błędy, tak że się wciąż ociąga i nie wykazuje żadnej samodzielności w sprawie pokoju.

Zwłaszcza pożądanem by było dla sprawy pokoju, aby przedstawiciele parlamentów państw wojujących mogli się spotkać na jakimś terenie neutralnym. Nie robię żadnej tajemnicy z tego, że sam osobiście wystąpię na konferencji pokojowej w Bernie, w dniu 15 października. Nie będę usiłował wymknąć się z kraju chyłkiem, jak to przypuszczają pewna część prasy. Rząd nie może mi zabronić wyjazdu do Szwajcarii — przeciwnie — rząd musi mieć właśnie tam w y s i a c e.

Wynik pożyczki wojennej

**musi**

być pomyślny —  
inaczej podniecilibyśmy Anglię do dalszej walki!

Wynik jej

**może**

być pomyślny —  
bo pieniędzy w kraju jest dosyć! —

**i będzie**

pomyślny —  
gdy każdy działać będzie tak, jak gdyby wszystko od niego tylko zależało!

## Telegramy.

### Nadzieje na rychły pokój.

AMSTERDAM, 18.9. — Korespondent medjołański „Daily Telegraph“ donosi, że odpowiedź Austro-Węgier i Niemiec na notę papieską nadeszła do Watykanu. Odpowiedź zawiera nowe i niespodziewane propozycje pokojowe. We Wiedniu panuje wielki optymizm i nadzieja pokoju przed początkiem zimy. Pisma półurzędowe mówią z inspirowaną jedynomyślnością o wielkich ustępstwach Austrii i Niemiec w celu uzyskania pokoju.

AMSTERDAM, 18.IX. „Manchester Guardian“ donosi, iż Lloyd George przedstawił owi angielskiej unji robotniczej wyjątki żądania, na wypadek podjęcia rokowań pokojowych. Ważne to oświadczenie Lloyd George'a zostanie podane do wiadomości publicznej w nocie z odpowiedzią Anglii do Papieża. Zdaniem Lloyd George'a, pokój nie jest już nazbyt odległy.

### ROTTERDAM, 18.9. — „Daily News“ piszą:

W odpowiedzi na notę papieża, powinna Anglia zapewnić sobie możliwość bezpośredniego porozumienia się z nieprzyjacielem. Cierpienia, jakie wojna wywołuje, powinny umocnić wszystkie narody w dążności do zgody w kwestjach celów wojennych.

### Biskupi francuscy u Papieża.

GENEWA, 18.IX. Biskupi francuscy udają się zbiorowo w przyszłym tygodniu do Rzymu, gdzie będą przyjęci przez Papieża.

Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że chodzi o notę Ojca św., który życzy sobie, by biskupi współdziałali we wszczętem przez niego dziele.

### Zaprzeczenie.

BERLIN, 18.IX. „Berliner Tageblatt“ dowiaduje się ze źródeł urzędowych, że wiadomość o złożeniu w Berlinie ponownych propozycji pokojowych jest nieprawdziwa.

Podobnie, podana przez prasę informacja, że odpowiedź niemiecka na notę papieską zawiera konkretne pro-

### Otwarcie stanów generalnych.

HAGA, 18.IX. Prezes ministrów w imieniu królowej otworzył dzisiaj stany generalne.

### Odkładana konferencja.

SZTOKHOLM, 17.IX. W dobrze poinformowanych politycznych kręgach szwedzkich utrzymują, że projektowana konferencja ogólno-socjalistyczna i jednocześnie pokojowa w Sztokholmie w roku bieżącym nie dojdzie do skutku. Odbyłaby się ona dopiero na początku roku następnego, a więc prawdopodobnie w pierwszej połowie stycznia. Powodem ponownego odroczenia narad sztokholmskich jest okoliczność, że rządy francuski i angielski są dotąd nieprzychylnie dla konferencji tej usposobione. Poza to wchodzi w rachubę także fakt, iż nawet wśród socjalistów niema jeszcze jednolitości co do zapatrywań na ostateczne warunki pokojowe.

### Zamknięcie granicy włoskiej.

LUGANO, 17.9 (w.) Granica włoska jest do tego stopnia ściśle zamknięta, że nawet okręty nie są dopuszczane do włoskich miejsc wyładunkowych.

### Aresztowanie Kornilowa.

PETERSBURG, 18.9.—Biuro Reutersa donosi: Z Mohylowa telegrafują, że Kornilow wraz z 23 generałami i oficerami aresztował szef sztabu generalnego, Aleksiejew.

Aresztowani internowani są w pewnym hotelu, bardzo starannie strzeżonym przez mocne oddziały wojsk.

Przesłuchanie Kornilowa będzie ukończone w dniu dzisiejszym.

Załoga Mohylowa oświadczyła komisarzowi rządowemu, że żadnego udziału w powstaniu nie brała i prosiła o wysłanie jej z powrotem na front zachodni albo do Salonik.

### Rezygnacja Kaledina.

SZTOKHOLM, 18.9.—Pet. Ag. Tel. donosi: Gen. Kaledin ustąpił ze stanowiska hetmana kozaków dońskich.

Wyjazd ministrów na front. PETERSBURG, 18.9. — Pet. Ag. Tel. donosi: W nocy na 17 b. m. pre-

mjer Kierenski, wraz z ministrami Werchowskim i Werderawskim, wyjechali do kwatery głównej.

### Wojska Kornilowa idą na bój.

AMSTERDAM, 18.9. — „Times“ donosi z Petersburga: We czwartek wszystkie wojska Kornilowa wysłano na front. Z pośród aresztowanych generałów kilku odstawiono do Petersburga.

### „Wesele w czasie rewolucji.“

BUDAPESZT, 18.9. — „Az Est“ donosi ze Sztokholmu: W tym samym dniu, w którym Kierenski przygotował się przeciwko Kornilowowi, kazał się on, bez specjalnego postępowania sądowego, rozwieść ze swoją żoną i wziął ślub z panną Timow, artystką teatru petersburskiego „Aleksandra“.

Tegoż dnia nowy minister pracy, Skobelow, ożenił się ze słynną śpiewaczką, Dawidową.

### Wstrzymanie wywozu do państw neutralnych.

HAGA, 17.9. Holenderskie „Nieuw Biuro“ zaznacza, że komitet dla wywozu w Waszyngtonie postanowił wstrzymać od 20 września wszelki wywóz żywności i innych produktów do Skandynawji, Szwajcarii, Hiszpanji i Grecji. Nawet do Belgji żywność zostanie wstrzymana.

## Telegramy własne

(Ag. WAT z ostatniej chwili)

### W sprawie odpowiedzi pa-pieżowi.

KOLONJA, 18.9 (w.)—Korespondent berliński „Koelnische Volkszug.“ pomimo przeciwnych doniesień pism, zapewnia, że w odpowiedzi państw centralnych na notę pokojową papieża nie ma wcale mowy o Belgji, ani o jej przyszłości. Na rozstrząsanie tej sprawy będzie pora przy rozpoczęciu pertraktacji pokojowych. Również nieprawdziwą jest pogłoska, jakoby rząd niemiecki na posiedzeniu rady koronnej, odbytej w obec-

ności cesarza Wilhelma, zrezygnował z supremacji i wykonwania kontroli nad terenem oraz ludnością Belgji.

WIENIĘ, 18.9 (w.) — Jak informuje „Berl. Tgbt.“ — odpowiedź mocarstw centralnych na notę papieża będzie wręczona w dniu 20 b. m. w Monachium lub w Wiedniu, poczem w dniu 22 tegoż miesiąca nastąpi jej opublikowanie.

### Wrzenie we Włoszech.

LUGANO, 18.IX. (w.) — Według najświeższych doniesień — pismo „Voss. Ztg.“ — zamknięcie granicy włoskiej tłumaczy się rewolucją, która szerzy się w Mediolanie od dwóch dni. Podobno dochodziło niejednokrotnie do zaciętych walk ulicznych, rezultatem których było wielu zabitych i rannych. Również w okręgu przemysłowym w okolicy Mediolanu wybuchły rozruchy. W Turynie dają się zauważyć objawy ruchu powstańczego.

### Rozszerzenie strefy wojennej.

RZYM, 18.IX. (w.) — Ag. Stefani donosi: Dekretem z dnia 18-go września — prowincje: Alessandria, Genua i Turyn, ze względu na ich charakter militarny, zostały zaliczone do strefy wojennej.

### Narady ministrów włoskich.

BERN, 18.9 (w.) — Według doniesienia „Temps'a“ w ubiegłą sobotę odbyła się w Rzymie dłuższa narada ministrów, która w kręgach politycznych wywołała wielkie wrażenie.

Obradowano nad położeniem w Civitavecchia, gdzie robotnicy portowi odmówili wyładunku parowca ze zbożem. Postanowiono zarządzić i przeprowadzić energiczne środki zaradcze, proponowane przez ministra Orlando, aby wszelkie objawy sabotażu wojennego tłumione były momentalnie. Poza to debatowano nad wynalezieniem środków, któreby pomogły utrzymać zupełny spokój i zapewniły normalny rozwój pracy w miejscowościach, zajętych fabrykacją materiałów wojennych.

## Ofiary.

Ku uczczeniu ś. p. Adama Wieniewalskiego zamiast wieńca, na Polską Macierz Szkolną w Łodzi składała pracownicy Tow. Akc. L. Geyera nr. 159 — i rb. 7.

## Ogłoszenie.

G.-N. Główna Kasa Policyjna w Łodzi, przy ul. Spacerowej Nr 14 — przyjmuje subskrypcje i wpłaty na na VII pożyczkę wojenną Rzeszy Niemieckiej w czasie

od 19 września do 18 października r. b.

Cena subskrypcyjna wynosi za 100 marek nominalnej wartości:  
za 5 proc. pożyczka Rzeszy M. 98 —  
za 5 proc. pożyczka Rzeszy — przy zapisaniu w księgę długu Rzeszy M. 97,80  
za 4 i pół procent. asygnacje skarbowe, podlega'ace wylosowaniu od 110 do 120 proc. M. 98. —

Wpłaty na VII pożyczkę wojenną mogą być w pełnej wysokości uskutecznione od 29 września. Terminy obowiązkowej wpłaty są następujące:

27 października, 24 listopada, 9 stycznia i 6 lutego.

Szczegółowe warunki subskrypcyjne można przegladac w Głównej Kasie Policyjnej.

Kto dokona subskrypcji ukośnie nadrzeczył korzystnie swoje kapitały. Jako zupełne zabezpieczenie służy cały majątek narodowy Rzeszy Niemieckiej.

Wygodne warunki wpłacenia dają teżdemu sposobność korzystnie i zupełnie pewnie ulokować swoje kapitały.

Łódź, dnia 15 września 1917 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji  
Loehrs.

## W piątek i sobotę Ciągnięcie I klasy Loterii Legionów Polskich.

Niewielką ilość pozostałych losów nabywać można w administracji Kurjera Łódzkiego, Zachodnia 37.

Cena 1/4 losu 6 marek 25 fen.

Wpłacający przed ciągnięciem 3 marki staie się właścicielem losu. Resztę można opłacić później.

# CZARNIECKA GÓRA

OTWARTA CAŁY ROK.

Uzdrowisko leśno-górskie, 3 wiorsty od st. Niekłań na linii Kołuszki — Skarżysko Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Menu przedwojenne pozostało niesmienione. Djetetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne pod oskłem i wszelkie zabiegi. Dzienny koszt pobytu jednej osoby od marek 13.75 do marek 20, wraz z całonocnym utrzymaniem i kuracją. Aby otrzymać przepustkę, należy do podania dołączyć świadectwo lekarskie o potrzebie kuracji. Adres: Czarniecka Góra, obwód Koński, okup. Austr.-Węg.

## Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego“

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia Nr 37,) po bardzo zniżonych cenach.

Konkurencja (nowela)	zamiast 25 kop.	—	25 fen.
Szewc warszawski (powiastka)	10	—	10
Sen Marysi o N. Marji Pannie	10	—	10
Pamiętniki Warjata 4 tomy	2 rb.	—	2.40
Poświęcenie (nowela)	60	—	75
Sztabs kapitan Rybnikow	60	—	75
Chłuba detektywów	60	—	75
Z tamtego świata	60	—	75
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	25	—	35

### Szeście-morgowa gospodarka

w jednym równym kawatku, przy pierwszorządnej szosie odległa 5 wiorst od Pablanic, 3 wiorsty od Bzgowa, od Łodzi 15 wiorst, 3 wiorsty od stacji tramwaju Pablanieckiego, ogród owocowy, zabudowania kompletne, koń i 2 krowy z krestenią do sprzedania za cenę przystępną. Ziemia o pierwszorządnej kulturze. Wiadomość w adm. N. K. Ł., Zachodnia 37.

### Biskopki mogą wypiekać

z dostarczonego mi materiału. Oferty sub: „Bisquits“.

Sklep do sprzedania, albo urządzenie sklepowe wraz z urządzeniem gazowym i zegarem oraz kanapa nowa z fotelem i dobre skrzypce: ul. Leszno Nr 53.

Skradziono legitymację chlebową i dwie kartki na osoby za Nr 2,700, wydaną z 23 uzęstku na imię Mowsha Koses i kartę węglową na toż imię.

Udzielam lekcji muzyki (fortepian oraz teorii). Warunki przystępne. ul. Juliusza Nr 13 m. 46 prawa oficyna II piętro. 10

Teodora Skibińska zgubiła paszport niemiecki, wydany z Łodzi, oraz książeczkę zapomóg rezerwistkom Nr 283

Zaginęła koza szara z dużemi rogami z ulicy Lutomiarskiej. Odrobować za nagrodą na ulicy Lutomiarskiej Nr 13 do Chawy Goldkranza.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Ludwika Rosiak

Zgubiono paszport niemiecki, wydany z Łodzi za Nr 150036 na imię Józefa Fogel.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Bolesława Barucha.

Zgubiono legitymację od karty chlebowej, wydaną z 16 uzęstku na 11 osób na imię Dawida Rozenwalda.

Zaginęły dwa kwity Nr 7257 i 96867 wystawione przez Łódzkie Towarzystwo Wzaj. Kredytu. Piotrkowska Nr 43, na imię Reislia Weinstein i Chemla Warszawski, na pozostałość w sumie 900 rb. Ostrzegac się przed nabyciem.

### Lekarz-Dentysta H. Lewita

Choroby zębów i jamy ustnej. Przyjmuje od 10—2 i od 4—7. Piotrkowska Nr 17.

### Konwersacje angielska

z rodzowitym anglikiem poszukuję. Oferty składać w red. „Nowy Kurjer Łódzki“ dla okaziciela kw. Nr 7033.

### OGŁOSZENIA DROBNE

Osoba inteligentna, średnich lat przyjmie miejsce: kasjerki, do wychowywania dzieci, pielęgnowania chorej osoby, lektorki lub wyrecznia pani domu w gospodarstwie sumienna, oszczędna, zna się na kuchni. Może przyjąć miejsce na przychodnię, lub stałą w mitejsu lub na wyjazd. Oferty pod literami H. L. w administracji N. K. Ł.

Potrzebni robotnicy do robót leśnych i do naładowywania drzewa na wagony. Zgłaszać się codziennie do czwartku od 9—10 rano i od 5—7 wieczór. Konstantynowska 77 m. 17.

## PENSJONAT

na Wiśniowej Górze, stacja Andrzejów, willa p. Lichtenfelda  
**Czesławy Berlinerowej**

urządzony higienicznie i wygodnie na zimę. Miejscowość sucha, zdrowa. Park. Sosnowy las. Budynek skanalizowany. Kąpiel. Oszkłone werendy południowe. Fortepian. Biblioteka. Gazety. Opieka lekarska. Kuchnia wykwinna i dyjetetyczna. Łatwa komunikacja z Łodzią. Otwarcie 5 października. Blizsze szczegóły: Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 29 m. 6, od godziny 3—4 po południu.

## Wyprzedaż RESZTEK

białych i kolorowych na kostjmy bluzki matinki szlafroki, satyna, barchany, flanela i materiał szeroki na spódnice

Konstantynowska Nr 3, drugi dom od Nowego Rynku w podwórzu, parter.

Lekcji muzyki (na fortepianie)  
udałem na przystępnych warunkach Benedykta 14 m. 28 lewa oficyna